

Sygn. akt III Ca 894/19

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2020r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca)

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2020r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku A. G.

przy uczestnictwie S. T., A. M., D. M., R. M., Z. T. (1), W. S. (1), M. C., G. S. (1), B. K., M. G., J. S. i A. T.

o wznowienie postępowania oraz o zmianę postanowienia w sprawie I Ns 148/98

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 30 maja 2019r. sygn. akt I Ns 708/18

p o s t a n o w i a :

1. ***oddalić apelację,***

2. ***orzec, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.***

T. B. M. (...)K. (...)

Sygn. akt III Ca 894/19

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 30 maja 2019 r. Sąd Rejonowy w Limanowej oddalił wnioski A. G., która w pierwszej kolejności domagała się wznowienia postępowania w sprawie I Ns 148/98 o stwierdzenie nabycia spadku po S. T. zakończonej prawomocnym postanowieniem Sądu z dnia 17 maja 1998 r. na podstawie art. 401 pkt. 2 w zw. z art.13 § 2 k.p.c. z powodu braku możliwości działania w nim uczestniczki w sprawie, wskutek naruszenia przepisów prawa oraz na podstawie art. 403 § 3 k.p.c w zw. z art. 13 § 2. , a ewentualnie żądała zmiany wskazanego postanowienia w trybie art. 679 k.p.c. poprzez orzeczenie, iż spadek po S. T. s. B. i M. zmarłym dnia (...) w M., w tym wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne położone w M., na podstawie ustawy nabyła żona G. T. w (...)części oraz dzieci: S. T., Z. M., Z. T. (1), W. T., L. T., A. G., G. S. (1), W. S. (1), każde z nich po (...) części względnie stwierdzenie, że spadek po S. T., w tym

wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne położone w M., na podstawie ustawy nabyła żona G. T. w(...) części oraz dzieci: S. T., Z. M., Z. T. (1), L. T., A. G., G. S. (1), każde z nich po (...) części.

Sąd Rejonowy ustalił, że S. T. syn B. i M. zmarł w dniu (...)r. w M.. Miał żonę G. T. oraz ośmioro dzieci: S. T., Z. M., Z. T. (1), W. T., L. T., A. G., G. S. (1), W. S. (1). W skład spadku po zmarłym wchodzi nieruchomość o pow. (...)ha położona w M..

Postanowieniem z dnia 17 marca 1998 r. Sąd Rejonowy w Limanowej, w sprawie I Ns 148/98 stwierdził, że spadek po S. T. synu B. i M. na podstawie ustawy nabyli żona G. T. w (...) części oraz dzieci: S. T., Z. M., Z. T. (1), W. T., L. T., A. G., G. S. (1) i W. S. (1) każde z nich po (...)części, z tym że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne żona G. T. w (...)części oraz dzieci: S. T., Z. M., Z. T. (1), L. T. i G. S. (1), każde z nich po (...) części.

Wnioskodawczyni A. G. był uczestniczką w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Rejonowy w Limanowej do sygn. akt I Ns 148/98.

Na rozprawie w dniu 17 marca 1998 roku zapewnienia i zeznania składali: S. T. (brat wnioskodawczyni), G. T. (mama wnioskodawczyni) i jej siostra Z. M.. Zeznali, że w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne na którym w dacie śmierci S. T. pracowała tylko jego żona. Oświadczyli ponadto, iż S. T. (syn spadkodawcy) i G. S. (1) są inwalidami II grupy a (...) grupy. (...) L. i Z. mają wykształcenie rolnicze. Żadne ze spadkobierców nie prowadzi gospodarstwa rolnego ani działalności rolniczej. Pozostali uczestnicy, w tym A. G., potwierdzili powyższe zapewnienia i zeznania. Oświadczyli, że nie posiadają kwalifikacji do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, są zdolni do pracy i nie pracują przy produkcji rolnej.

S. T. 24 lipca 1998 roku złożył wniosek o wpis prawa własności w księdze wieczystej (...) na podstawie ww. postanowienia. Wniosek został uwzględniony, prawo własności zostało ujawnione na rzecz spadkobierców dziedziczących gospodarstwo rolne.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt I Ns 148/98 oraz akt księgi wieczystej (...). Dokonując ustaleń Sąd nie oparł się na zeznaniach stron składanych w toku niniejszego postępowania dotyczących przebiegu rozprawy w sprawie I Ns 148/98, ponieważ strony nie były w stanie odtworzyć jej przebiegu. Wszyscy zgodnie zeznawali jedynie, że sędzia nie pytał o kwalifikacje do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, co z kolei było sprzeczne z treścią protokołu.

Oceniając żądanie wniosku sąd pierwszej instancji stwierdził, że zgodnie z art. 679 k.p.c. dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku. Wniosek taki może dotyczyć orzeczenia co do nabycia spadku w ogólności lub tylko co do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Złożenie wniosku na podstawie art. 679 k.p.c. nie jest ograniczone w czasie wyłącznie dla tych osób zainteresowanych, które nie były uczestnikami postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku. Natomiast ten, kto był uczestnikiem może to uczynić w terminie jednego roku od dnia, w którym uzyskał możliwość wskazania podstawy uzasadniającej dokonanie zmiany postanowienia, o ile nie mógł jej powołać w trakcie postępowania spadkowego (por. uchwałę SN z dnia 27 kwietnia 1982 r., sygn. akt III CZP 15/82, OSNCP 1982, nr 8-9, poz. 118).

A. G. była uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po S. T. (sygn. akt I Ns 148/98 Sądu Rejonowego L.). Uczestniczyła również w rozprawie w dniu 17 marca 1998 roku.

Zgodnie brzmieniem art. 679 § 1 k.p.c., ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu. Skuteczną podstawę zgłoszonego żądania zmiany postanowienia może stanowić zatem tylko nowa podstawa, która nie mogła być powołana w każdym z poprzednio toczących się postępowań. Na podstawie art. 679 § 1 k.p.c. nie można zgłosić twierdzeń i dowodów na ich poparcie, które były dostępne i mogły

być, lecz nie zostały zgłoszone w poprzednim postępowaniu. Roczny termin do złożenia wniosku określony w art. 679 § 1 k.p.c. ma charakter terminu zawitego.

Sąd Rejonowy podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 grudnia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 183/12, zgodnie z którym postępowanie przewidziane w art. 679 k.p.c. nie służy i nie może być wykorzystywane, jako środek do usunięcia skutków bezczynności lub błędów uczestników postępowania spadkowego, czy też skutków ich nieznamośności prawa ani nawet błędów sądu. Postępowanie na podstawie art. 679 k.p.c. ma charakter "wznowieniowy", co uwidacznia się przede wszystkim w tym, że uczestnik postępowania spadkowego tylko wtedy może skutecznie żądać na podstawie art. 679 § 1 k.p.c. zmiany postanowienia spadkowego, jeżeli wykaże, jak przy wznowieniu postępowania, szczególne przesłanki swojego żądania, czyli podstawę, której nie mógł powołać w poprzednim postępowaniu oraz zachowanie rocznego terminu określonego w tym przepisie. Obowiązany jest wykazać istnienie przeszkody obiektywnej, uniemożliwiającej mu powołanie w sprawie spadkowej okoliczności uzasadniającej odmienną podstawę lub porządek dziedziczenia.

W razie stwierdzenia niezachowania wymagań z art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c., wniosek o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku powinien być oddalony, bez merytorycznego badania jego zasadności. Oddalenie wniosku może być wyłącznie konsekwencją uchybienia terminu zawitego do jego złożenia jak też oparcia żądania zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku na podstawie, którą wnioskodawca mógł powołać w poprzednim postępowaniu.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni twierdziła, że w sierpniu 2018 roku ze zdziwieniem odkryła, że postanowienie w sprawie I Ns 148/98 ma również punkt dotyczący dziedziczenie gospodarstwa rolnego, który nie był odczytany na rozprawie w jej obecności. Na podstawie tego dodatkowego punktu została pozbawiona udziału w gospodarstwie rolnym. Nie wykazała jednak, że na przedstawione okoliczności nie była w stanie powołać się wcześniej, ani tego że osoby, które uzyskały stwierdzenie spadku nie są spadkobiercami. Twierdzenia, że Sędzia referent nie odczytał całego postanowienia nie udało się w dotychczasowym postępowaniu udowodnić. Sąd w toku niniejszego postępowania przesłuchał strony na okoliczność przebiegu rozprawy w dniu 17 marca 1998 roku. Strony, co jest zrozumiałe z uwagi na upływ czasu (21 lat) nie pamiętały istotnych szczegółów dotyczących przebiegu rozprawy. Nie pamiętały o co pytał sędzia referent, a nawet kto był obecny. Zaprzeczali aby Sędzia pytał o gospodarstwo rolne i posiadane kwalifikacje do jego dziedziczenia. Pomimo, że w protokole znajdują się obszernie zapisy stanowisk i oświadczeń stron w tym zakresie.

Relacja wnioskodawczyni z rozprawy w sprawie I Ns 148/98 również jest sprzeczna z tym co zostało zapisane w protokole. I tak wnioskodawczyni zeznała, że słuchany był tylko S. T. i jej mama, podczas gdy zapewnienia i zeznania składała również jej siostra Z. M.. Zaprzeczyła aby była zgłaszana kwestia inwalidztwa G. S. (1) czy też uprawnień do dziedziczenia L. T. i Z. T. (1). Wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni takie oświadczenia znajdują się w protokole. Ponadto gdyby strony nie złożyły takich oświadczeń do protokołu to brak jest jakichkolwiek innych dowodów w aktach sprawy na podstawie, których Sąd poczyniłby takie ustalenia. To, że polegają one na prawdzie potwierdzają złożone w niniejszej sprawie zeznania Z. T. (1) (że posiadał wraz z bratem L. uprawnienia rolnicze) i G. S. (1) (co do jej inwalidztwa). Przy tak sprzecznej relacji wnioskodawczyni z rozprawy, trudno dać wiarę, że wnioskodawczyni pamięta, że Sędzia referent w sprawie I Ns 148/98 nie przeczytał całego postanowienia, pomijając rozstrzygnięcie w przedmiocie dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

W tym stanie rzeczy brak jest jakichkolwiek przekonujących dowodów, że Sędzia nie przeczytał postanowienia w części dotyczącej dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Sąd nie dał wiary również twierdzeniom S. T., że o tym, że nie wszyscy dziedziczą gospodarstwo rolne dowiedział się dopiero po 2000 roku. Przeczy temu po pierwsze fakt, że już w 1998 roku złożył wniosek o wpis prawa własności na podstawie postanowienia w sprawie I Ns 148/98, przedkładając powyższe postanowienie do wniosku.

Ponadto jak wynika z zeznań Z. T. (1) i G. S. (1), złożonych w niniejszej sprawie, o tym, że nie wszyscy dziedziczą gospodarstwo rolne wiedzieli oni już po przeprowadzeniu rozprawy w sprawie I Ns 148/98.

Reasumując należy wskazać, iż wnioskodawczyni w żadnej formie nie wykazała podstaw wystąpienia o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po S. T..

Mając to wszystko na uwadze, na zasadzie przywołanych przepisów, postanowiono jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od ww. postanowienia wniosła A. G., zaskarżając je w całości. Apelująca zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego a to art. 1059 pkt 4 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy wnioskodawczyni jako osoba trwale niezdolna do pracy była uprawniona do dziedziczenia gospodarstwa rolnego co zostało pominięte przez sąd spadku,

II. naruszenie przepisów procesowych tj. :

- art. 213 §2 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo uznania żądania wniosku przez uczestników biorących czynny udział w postępowaniu,

- art. 233 §2 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału zgromadzonego w sprawie w szczególności:

a) przyjęcie przez sąd, że w toku postępowania spadkowego były ustalane kwestie dotyczące możliwości dziedziczenia gospodarstwa rolnego,

b) uznanie przez sąd za niewiarygodne zeznań złożonych przez S. T. co do daty, gdy uzyskał on wiedzę co do tego, że nie wszyscy dziedziczą gospodarstwo rolne, choć ten zaprzeczył, aby składał wniosek o wpis do księgi wieczystej,

c) uznanie przez sąd, że wnioskodawczyni była obecna podczas odczytywania orzeczenia sądu w zakresie dziedziczenia gospodarstwa rolnego wyłącznie na podstawie zeznań G. S. i Z. T. (1) a ich zeznania stały w sprzeczności z zeznaniami pozostałych spadkobierców,

d) uznanie za wiarygodne zeznań G. S. i Z. T., mimo, że nie pamiętali nic ze sprawy spadkowej a ich zeznania pozostawały w sprzeczności z zeznaniami pozostałych spadkobierców, którzy bardziej szczegółowo opisali przebieg posiedzenia sądu ze sprawy spadkowej,

e) art. 328 §2 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu przyczyn oddalenia wniosku o wznowienie postępowania,

f) art. 401 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo podstaw do uznania, że na skutek naruszenia przepisów prawa dotyczących dziedziczenia gospodarstwa rolnego i przepisów procesowych dotyczących konieczności ogłoszenia postanowienia A. G. została pozbawiona możliwości działania,

g) art. 679 §1 k.p.c. poprzez błędną interpretację skutkującą uznaniem przez sąd, iż wniosek winien zostać oddalony,

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia tj.

– ustalenie, że Sąd Rejonowy wyrzekł w kwestii dziedziczenia gospodarstwa rolnego,

- ustalenie, że w czasie posiedzenia sądu w sprawie spadkowej były ustalane przesłanki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego,

- ustalenie, że S. T. złożył wniosek o wpis własności na podstawie postanowienia spadkowego.

Powołując się na ww. zarzuty apelująca wniosła o zmianę postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku w całości względnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej uczestniczka G. S. sprzeciwiła się wnioskowi apelacji a uczestnicy Z. T. (1) i S. T. oświadczyli, że według nich wszystkie dzieci w częściach równych winny otrzymać spadek.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ zarzuty w niej zawarte są niezasadne lub nieskuteczne. Na wstępie należy stwierdzić, że w sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również podziela wyprowadzone z tych ustaleń wnioski natury prawnej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu dowolnej oceny dowodów i błędnych ustaleń faktycznych podkreślić trzeba, że protokół rozprawy sądowej jest dokumentem urzędowym w znaczeniu z art. 244 k.p.c., zgodnie z którym dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Protokół rozprawy z dnia 17 marca 1998 r. w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po S. T. został sporządzony na urzędowym formularzu, zawiera wszystkie konieczne elementy oraz podpisy sędziego i protokolanta. W protokole są zapewnienia spadkowe w trybie art. 671 k.p.c. S. T., G. T., Z. M. oraz zeznania ww. osób złożone w trybie art. 304 k.p.c. na okoliczności związane z przesłankami do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Są także oświadczenia pozostałych uczestników rozprawy o potwierdzeniu prawdziwości zapewnień spadkowych i zeznań ww. uczestników. Dodatkowo L. i Z. T. (1) oświadczyli, że ukończyli kursy rolnicze a G. S. (1), że jest inwalidką II grupy. W protokole jest wyraźna adnotacja o ogłoszeniu postanowienia i podaniu ustnych motywów rozstrzygnięcia. W świetle treści dokumentu urzędowego, który był sporządzany na bieżąco, pod dyktando sędziego i w obecności zainteresowanych stron zupełnie niewiarygodne są sformułowane po 20 latach zarzuty, że sędzia nie pytał o okoliczności związane z ustalaniem kwalifikacji do dziedziczenia rolnego oraz, że nie odczytał postanowienia w części dotyczącej gospodarstwa rolnego. Zgodnie z art. 252 k.p.c. strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić. W niniejszej sprawie wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnego wiarygodnego dowodu na potwierdzenie prawdziwości ww. zarzutów. Z pewnością nie są wystarczające złożone po 20 latach zeznania samej zainteresowanej i jej męża, tym bardziej, że przyznają, że nie wszystko pamiętają a ich zeznania nie są ani stanowcze ani spójne np. świadek J. G. zeznał, że sędzia nie pytał, kto pracował na gospodarstwie a wnioskodawczyni przyznała, że o tę kwestię pytał. Skoro w protokole rozprawy jest oświadczenie G. S., że jest inwalidką II grupy, to zupełnie niewiarygodne jest zeznanie apelującej i jej męża, że sędzia nie pytał o posiadanie grupy inwalidzkiej. Gdyby istotnie tak było to protokół rozprawy nie zawierałby jakiegokolwiek oświadczenia w tej kwestii. Tak samo, gdyby nie była przesłuchiwana Z. M. - jak twierdziła apelująca - to w protokole rozprawy nie byłoby jej zeznań a są. Zupełnie nieprawdopodobne jest, aby do protokołu wpisano wymyślone – nie wiadomo przez kogo i po co – zeznania. Z tych samych powodów nie są wiarygodne podobne zeznania W. S. (1) i S. T.. Jeśli chodzi o zeznania G. S. (1) i Z. T. (1) to oboje przyznali, że niewiele pamiętają z rozprawy spadkowej, co jest wiarygodne, jeśli się zważy, że od tego czasu minęło 20 lat. W związku z zarzutami apelacji podkreślić trzeba, że podstawą ustaleń sądu w niniejszej sprawie na temat przebiegu sprawy Ns 148/98 wcale nie były zeznania G. S. (1) i Z. T. (1) złożone w niniejszej sprawie, lecz dowód z protokołu rozprawy w ww. sprawie spadkowej, którego rzetelność i wiarygodność w żaden sposób nie została obalona. Podobnie ustalenie Sądu Rejonowego na temat wpisu własności w księdze wieczystej zostało dokonane w oparciu o dokumenty i brak

podstaw do jego zakwestionowania. Fakt, że S. T. w niniejszej sprawie zaprzeczył, aby składał wniosek o wpis do księgi można tłumaczyć bądź przyjętą obecnie taktyką procesową bądź niepamięcią. Podkreślić trzeba, że kwestia wpisu do księgi wieczystej nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, dlatego zbędnym było wyjaśnianie, kto podpisał się pod wnioskiem o wpis.

Jako zupełnie bezzasadny należy ocenić zarzut naruszenia art. 213 §2 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo uznania żądania wniosku przez uczestników biorących czynny udział w postępowaniu. Zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c. przepisy o procesie stosuje się – jeśli przepisy szczególne nie stanowią inaczej – odpowiednio do postępowania nieprocesowego, zabezpieczającego, egzekucyjnego, o uznanie orzeczenia sądu zagranicznego oraz do postępowań pomocniczych. Zgodnie z ogólnie przyjętymi w prawie zasadami „odpowiedniego” stosowania przepisów niektóre z nich znajdują zastosowanie wprost, bez żadnych modyfikacji i zabiegów adaptacyjnych, inne tylko pośrednio, a więc z uwzględnieniem konstrukcji, istoty i odrębności postępowania, w którym znajdują zastosowanie, a jeszcze inne nie będą mogły być wykorzystane w żadnym zakresie (por. też postanowienie SN z dnia 9 grudnia 1975 r., I CO 9/75, OSNCP 1976, nr 10, poz. 219 z omówieniem W. S., Przegląd orzecznictwa, PiP 1977, z. 12, s. 122). Przy rozpoznawaniu spraw należących do trybu nieprocesowego należy mieć na względzie, że w postępowaniu tym interes publiczny występuje dużo mocniej niż w procesie, który ma zazwyczaj charakter prywatnoprawny. Z tego powodu sąd nie może ograniczać się tylko do badania i uwzględniania faktów wskazywanych przez wnioskodawcę i uczestników, lecz powinien dociekać z urzędu, czy nie zachodzą dalsze okoliczności mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Zgodnie z art. 670 k.p.c. w wersji obowiązującej w dacie otwarcia spadku po S. T. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia. Sąd bada także z urzędu, czy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne oraz którzy spośród spadkobierców powołanych z ustawy do spadku odpowiadają warunkom przewidzianym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Zacytowana regulacja wyłącza możliwość odpowiedniego stosowania art. 213 §2 k.p.c. w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Innymi słowy sąd musi stwierdzić spadek zgodnie z przepisami prawa materialnego, a nie zgodnie z wolą uczestników postępowania.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu przyczyn oddalenia wniosku o wznowienie postępowania, to należy wskazać, że jest on zasadny, ale nieskuteczny. Najpierw podkreślić trzeba, że fakt oddalenia wszystkich żądań apelującej wynika wprost z rubrum i sentencji zaskarżonego apelacją postanowienia. Brak szczegółowego wskazania w uzasadnieniu, dlaczego sąd nie uznał zarzutów naruszenia art. 401 pkt. 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 403 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 nie stanowi skutecznej podstawy apelacji, ponieważ z ustaleń faktycznych i oceny prawnej zawartych w uzasadnieniu orzeczenia jasno wynika, że A. G. nie została pozbawiona możliwości swoich praw w sprawie I Ns 148/98 a więc nie zachodzi podstawa z art. 401 pkt 2 w związku z art. 13 §2 k.p.c. Sąd Rejonowy nie dał wiary skarżącej, że postanowienie spadkowe nie zostało ogłoszone w całości, prawidłowo ustalił, że A. G. była uczestnikiem ww. sprawy i ponadto osobiście brała udział w rozprawie spadkowej i prawidłowo ocenił, że miała możliwość zapoznania się z treścią orzeczenia oraz zaskarżenia go, jeśli uważała, że jest nieprawidłowe. Innymi słowy z całości uzasadnienia wynika, że brak podstaw do wznowienia postępowania w oparciu o art. 401 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. Jeśli chodzi o drugą wskazaną we wniosku podstawę z art. 403 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 to nie wymagała ona jakiegokolwiek komentarza, ponieważ skarżąca nigdy nie twierdziła, aby zostało wydane jakieś drugie postanowienie o stwierdzenie nabycia spadku po S. T..

Niezależnie od powyższego należy przypomnieć, że sprawy o stwierdzenie nabycia spadku toczą się w postępowaniu nieprocesowym. Zgodnie z art. 524 §1 k.p.c. uczestnik postępowania może żądać wznowienia postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, jednakże wznowienie postępowania nie jest dopuszczalne, jeżeli postanowienie kończące postępowanie może być zmienione lub uchylone na podstawie innych przepisów. Jednym z takich przepisów jest art. 679 k.p.c. który jako przepis szczególny zasadniczo wyłącza stosowanie art. 524 oraz art. 399-416¹ k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. Jak podnosi się w orzecznictwie i doktrynie przewidziana w niektórych przepisach nieprocesowych możliwość zmiany (uchylenia) prawomocnego postanowienia wypływa z określonych przesłanek, najczęściej niepokrywających się w pełni z podstawami wznowienia. W związku

z tym trzeba przyjąć, że skarga o wznowienie jest w takich wypadkach wyłączona tylko w takim zakresie, w jakim te przepisy pozwalają na dokonanie zmiany lub na uchylenie prawomocnego postanowienia. W pozostałym zakresie, tzn. wtedy, gdy występują podstawy wznowienia niemieszczące się jednak w ramach przesłanek zmiany lub uchylenia orzeczenia, skarga o wznowienie jest dopuszczalna (np. K. Weitz, Skarga o wznowienie postępowania (w:) J. Gudowski (red.), System Prawa Procesowego Cywilnego, t. III. Środki zaskarżenia, cz. 2, Warszawa 2013, s. 1193). Ewentualne pozbawienie uczestnika postępowania możliwości obrony jego praw mieści się w zakresie przesłanek z art. 679 §1 k.p.c. dlatego ten przepis wyłącza stosowanie art. 401 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. (podobnie Sąd Najwyższy w uchwale z 21.04.1994 r. III CZP 40/94, w postanowieniu z 26.06.2002 r, III CZ 64/02 i w postanowieniu z 10.12.2009 r. III Cz 63/09).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 679 §1 k.p.c. trzeba przypomnieć, że zgodnie z tym przepisem dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. Przez uczestnictwo w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, w rozumieniu art. 679 k.p.c., należy rozumieć formalny udział w tym postępowaniu, a nie stopień aktywności, bierność, czy nawet całkowitą bezczynność zainteresowanego. Nawet zatem wówczas, gdy uczestnik postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, z różnych powodów, nie brał w nim aktywnego udziału pozostając całkowicie biernym, jest on uczestnikiem takiego postępowania w rozumieniu art. 679 k.p.c. i odnoszą się do niego ograniczenia przewidziane w tym przepisie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 82/03).

Apelująca była uczestnikiem postępowania w sprawie I Ns 148/98. Otrzymała odpis wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po S. T. i zawiadomienie o rozprawie w dniu 17 marca 1998 r. jak wynika z protokołu rozprawy A. G. była osobiście obecna na rozprawie i wiedziała, że sprawa została zakończona. Przepisy umożliwiające zmianę prawomocnego orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku jako przepisy szczególne winny być interpretowane ściśle. Uczestnik postępowania spadkowego żądający zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku powinien zgodnie z rozkładem ciężaru dowodów wykazać przeszkodę obiektywną niepowołania w poprzednim postępowaniu okoliczności uzasadniających odmienną podstawę lub porządek dziedziczenia. Postępowanie przewidziane w art. 679 k.p.c. nie służy bowiem ani naprawie błędów sądu popełnionych w postępowaniu spadkowym, ani usunięciu skutków niezajomości prawa przez uczestników tego postępowania, lecz jedynie umożliwieniu zmiany postanowienia spadkowego w razie wykrycia okoliczności i dowodów, których zainteresowany nie mógł, z różnych przyczyn, powołać w postępowaniu spadkowym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2008 r., II CSK 573/07, LEX nr 627205, z dnia 13 października 2004 r., III CK 82/03).

A. G. ani we wniosku inicjującym niniejsze postępowanie ani w apelacji nie wykazała, że nie mogła w toku rozprawy spadkowej wykazać posiadania kwalifikacji do dziedziczenia gospodarstwa rolnego ani nie wykazała, że nie mogła zapoznać się z wynikiem sprawy spadkowej a następnie zakwestionować orzeczenia spadkowego poprzez złożenie apelacji i wykazanie, że takie kwalifikacje posiada. Twierdzenie apelującej, że sąd nie ogłosił całości postanowienia jest niewiarygodne – co wyżej uzasadniono. Jak wskazuje doświadczenie zawodowe często zdarza się, że uczestnicy postępowania nie rozumieją treści orzeczenia i jego skutków i tak mogło być w niniejszej sprawie. Okoliczność ta jednak nie stanowi wystarczającej podstawy do zmiany prawomocnego postanowienia po 20 latach. Skarżąca mogła w terminie do wniesienia apelacji zasięgnąć szczegółowych informacji w sądzie, udać się do prawnika i zaskarżyć postanowienie spadkowe apelacją.

Jak podnosi się w orzecznictwie i doktrynie obiektywna możliwość powołania w toku postępowania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy jest wystarczającą podstawą do oddalenia wniosku o zmianę postanowienia spadkowego. W przypadku A. G., wbrew zarzutom apelacji, taka obiektywna możliwość istniała. Jak wynika z protokołu rozprawy w sprawie spadkowej sąd pytał uczestników o okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, w tym o posiadane grupy inwalidzkie. Wyraźnie zaprotokołowano oświadczenie w tej kwestii złożone przez G. S.. W ocenie

Sądu Okręgowego, gdyby skarżąca w dacie otwarcia spadku posiadała orzeczenie o I lub II grupie inwalidzkiej to złożyłaby stosowne oświadczenie do protokołu rozprawy spadkowej. Skarżąca zatem już w postępowaniu spadkowym toczącym się pod sygn. akt I Ns 148/98 mogła powołać okoliczności wskazywane obecnie jako podstawa dziedziczenia przez nią gospodarstwa rolnego. Tym samym, po prawomocnym zakończeniu tego postępowania wygasła możliwość powołania ich w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 679 k.p.c., który dla uczestnika postępowania spadkowego przewiduje prawo powołania się tylko na wykryte później okoliczności faktyczne i środki dowodowe (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., OSNC 1997/3/30, z dnia 13 grudnia 2001 r. IV CKN 566/00, OSNC 2002/10/127, z dnia 14 stycznia 1997 r. I CKN 46/96, nie publ.).

Niezależnie od powyższego na marginesie warto dodać, że skarżąca również w niniejszym postępowaniu nie wykazała, że posiada kwalifikacje do dziedziczenia gospodarstwa rolnego na podstawie art. 1059 pkt 4 k.c. Profesjonalny pełnomocnik skarżącej od początku postępowania podnosił, że A. G. w dacie otwarcia spadku była osobą trwale niezdolną do pracy, ale na pytanie sądu na rozprawie apelacyjnej przyznał, że nie jest w stanie określić, którą grupę inwalidzką miała skarżąca w chwili śmierci ojca. Tymczasem zgodnie z §3 rozporządzenia z 12 grudnia 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych wydanego na podstawie art. 1064 k.c. i obowiązującego w dacie śmierci S. T. spadkobierców gospodarstwa rolnego uważa się za trwale niezdolnych do pracy, jeżeli: 1) osiągnęli wiek - kobiety 60 lat, a mężczyźni 65 lat i nie wykonują stałej pracy, która stanowiłaby dla nich główne źródło utrzymania, lub 2) zostali zaliczeni do I lub II grupy inwalidów w trybie i na zasadach określonych w przepisach o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Apelująca twierdząc, że posiadała kwalifikacje do dziedziczenia gospodarstwa ze względu na niezdolność do pracy, nie wykazała tego, by w dniu 27 marca 1997 r., tj. w dacie otwarcia spadku była osobą trwale niezdolną do pracy w znaczeniu wyżej podanym. Z przedłożonej do akt sprawy kserokopii decyzji o przyznaniu renty inwalidzkiej wynika, że od 1 stycznia 1988 r. tj. od dnia ustania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego skarżąca otrzymała rentę inwalidzką z innych przyczyn niż wypadek przy pracy i choroba zawodowa i została zaliczona do trzeciej grupy inwalidzkiej a trzecia grupa inwalidzka nie stanowiła przesłanki dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Również z zaświadczenia ZUS z 3 stycznia 2019 r. nie wynika czy w dacie otwarcia spadku skarżąca była inwalidką I lub II grupy.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(...) (...) (...)

ref. SSR M. H.